

Sześć milionów dla schronisk

REGION. Sześć oczyszczalni ścieków i osiem kolektorów słonecznych otrzymają górskie schroniska pasa Beskidu Sądeckiego Pienin i Gorców. Projekt wart ponad 6 mln zł wsparty środkami unijnymi realizuje PTTK.

Nosi on nazwę: „Markowy produkt turystyki górskiej Zielone schroniska w paśmie Beskidów-Gorców-Pienin”, a unijne dofinansowanie to ponad 3,8 mln zł.

– Istotą pomysłu jest rozwinięcie społecznościowego wizerunku schronisk jako węzłów turystyki aktywnej, łączącej motyw przyrodnicze, krajoznawcze, kulturowe i ekologiczne – mówi Jerzy Kalarus, prezes spółki Karpaty, poprzez którą PTTK administruje schroniskami góorskimi. – Choć sporo już zainwestowaliśmy w nasze obiekty w górach, to jednak po raz pierwszy mamy wsparcie UE – dodaje.

Spółka chce poprawić standard pobytu turystów i jednocześnie wykonać pewne inwestycje ekologiczne. – Uregulujemy segregację odpadów, zamontowanych zostanie dziewięć systemów słonecznego ogrzewania wody, jeden w Tatrach, pozostałe w Beskidach. Powstanie sześć oczyszczalni ścieków, a schroniska zostaną



Schronisko na Przehybie FOT. ARCH.

doposażone w środki i urządzenia pierwszej pomocy, szczególnie ratujące życie, takie jak defibrylatory – podkreśla prezes Kalarus.

Adam Sylka, dzierżawiący przez niecały rok schronisko na Hali Łabowskiej, oprócz solarów wymienia jeszcze budowę tarasu widokowego. – Z tarasu widokowego otworzy się wspaniała panorama Beskidu Niskiego – mówi Sylka. – Planujemy także budowę kuchni turystycznej, składu narciarskiego. Wytyczymy też nowe trasy biegowe dla narciarzy. Szacuję, że nasze schronisko otrzyma z projektu około milion zł.

Schronisko na Przehybie dzierżawione od wielu lat przez Olę Bielak także otrzyma ogrzewanie słoneczne, kuchnię turystyczną i podjazd dla niepełnosprawnych.

– To najważniejsze rzeczy, o jakie wzbogaci się nasze schronisko – mówi Olga Bielak. – Mam nadzieję, że słoneczną jesienią ludzie ruszą w góry, bo w lipcu i z początkiem sierpnia padał deszcz. Odwoływano wiele grupowych noclegów. Ale teraz już widać na szlakach ruch i turyści do nas zaglądają. A te inwestycje są przecież z myślą o nich.

(WCH)

wojtek.chmura@dziennik.krakow.p